

Marinette

Słowa i muzyka: Georges Brassens

Wykonawca: Zespół Reprezentacyjny

1. D D Ujrzałem po raz pierwszy ją gdzieś w tłumie na ulicy
D D D7 i pierwszym już spojrzeniem do swych stóp rzuciła mnie.

Ref: || G A D H7 Zdumiony, tylko głowę głupio rozdziawiłem,
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe

D Dis E A D Dis E A
2. D D Poszedłem potem do niej, by zaśpiewać jej piosenkę,
D D D7 Lecz powiedziano mi, że w filharmonii właśnie jest.

Ref: || G A D H7 Z gitarą w rękach, głowę głupio rozdziawiłem
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe.
3. D D Gdy w któreś popołudnie słój z musztardą jej przyniosłem,
D D D7 ma miła chwilę przedtem już raczyła skończyć jeść.

Ref: || G A D H7 Na słój się gapiąc, głowę tylko rozdziawiłem,
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe.
4. D D Gdy w dniu urodzin rower jej w prezencie chciałem oddać,
D D D7 jej kochający tatuś właśnie auto sprawił jej.

Ref: || G A D H7 Więc na rowerze siedząc, głowę rozdziawiłem,
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe.
5. D D A kiedy się z nią miłą pewnej nocy umówiłem,
D D D7 po ciemku z jakimś typem strasznym pomyliła mnie.

Ref: || G A D H7 Na ich umizgi patrząc, głowę rozdziawiłem,
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe.
6. D D Następnym razem nóż zabrałem, by z nią wreszcie skończyć,
D D D7 lecz powiedziano mi, że śmierć przerwała życie jej.

Ref: || G A D H7 Więc z nożem w garści głowę głupio rozdziawiłem,
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe
7. D D Nieotulony w żalu więc poszedłem na jej pogrzeb,
D D D7 Lecz ją cudownym trafem odratować dało się.

Ref: || G A D H7 Z żałobnym wieńcem w dłoniach głowę rozdziawiłem
E A D wybałuszyłem durne ślepia swe.